

Retoryka zdrowia i choroby

Rhetoric of health and illness

10 (1) 2023 ISSUE EDITORS: ANNA M. KIEŁBIEWSKA, JOANNA PARTYKA

VARIA

MICHAŁ MOKRZAN

UNIwersytet Wrocławski

KATEDRA ETNOLOGII I ANTROPOLOGII KULTUROWEJ

<https://orcid.org/0000-0001-9083-0769>

michal.mokrzan@uwr.edu.pl

Czas poróżnienia: retoryka zatargu o strategię polityczne wobec pandemii covid-19

Time of differend: the rhetoric of the argument over the policy towards the covid-19 pandemic

Abstract

Akceptując postulat Jean-François Lyotarda, mówiący o konieczności świadczenia o poróżnieniach, w artykule poddałem analizie retorycznej wielowymiarowy charakter zatargu o polityki wobec pandemii covid-19. 'Polityki pandemiczne' to stosowane przez podmioty polityczne materialno-semiotyczne strategie radzenia sobie z sytuacją kryzysową. Za sprawą akcentowania roli konfliktu oraz rytuałów identyfikacji i wykluczenia w procesach społecznych, teoria retoryczna Kennetha Burke'a stanowi wartościowe poznawczo uzupełnienie wspomnianej Lyotardowskiej koncepcji poróżnienia. Zastosowanie pentady dramatystycznej do analizy retoryki zatargu o reakcje na pandemię covid-19 pozwoliło autorowi udzielić odpowiedzi na następujące pytania badawcze: Jakie elementy tworzą dramat społeczny (sytuację retoryczną)? Czego dotyczy działanie oraz na jakiej scenie się ono rozgrywa? Kim są postaci owego działania, jakie podejmują środki i jaki jest cel ich użycia? I wreszcie, jakie relacje (*ratios*), konstytuujące poróżnienie – samo będące sytuacją retoryczną – stanowią instancję determinującą motywy działania aktorów społecznych?

According to the Jean-François Lyotard's postulate about the need to testify about differences, in the following article rhetorical analysis of the multidimensional nature of the dispute about the policy towards the covid-19 pandemic has been made. "Pandemic policies" are material-semiotic strategies of dealing with a crisis situation used by political entities. By emphasizing the role of conflict and rituals of identification and exclusion in social processes, Kenneth Burke's rhetorical theory is a cognitively valuable supplement to the Lyotard's concept. The use of the dramatic pentad to analyze the rhetoric of the dispute over reactions to the covid-19 pandemic allowed the author to answer the following research questions: What elements create a social drama (rhetorical situation)? What is the action about and on what stage does it take place? Who are the characters of this action, what means do they take and what is the purpose of using them? And finally, what relations (*ratios*) constituting the difference – a rhetorical situation itself – determine the motives of social actors' actions?

Key words

retoryka zatargu, poróżnienie, pentada dramatyczna, retoryka pandemiczna
the rhetoric of the argument, differend, dramatic pentad, pandemic rhetoric

License

This work is licensed under a Creative Commons Attribution 4.0 international (CC BY 4.0).
The content of the license is available at <http://creativecommons.org/licenses/by/4.0/>

MICHAŁ MOKRZAN

UNIwersytet Wrocławski

KATEDRA ETNOLOGII I ANTROPOLOGII KULTUROWEJ

<https://orcid.org/0000-0001-9083-0769>

michal.mokrzan@uwr.edu.pl

Czas poróżnienia: retoryka zatargu o strategię polityczne wobec pandemii covid-19

1. Zamysł teoretyczny: w stronę poróżnienia

Studium z zakresu retoryki zatargu o strategię polityczne wobec pandemii covid-19, na które składają się takie m.in. działania i postawy, jak: (nie)przestrzeganie obostrzeń sanitarnych, akceptacja lub negacja postulatów wprowadzenia obowiązkowych szczepień przeciw covid-19 czy też odrzucenie lub uznanie istnienia wirusa SARS-CoV-2, chciałbym rozpocząć od przywołania pięciu wypowiedzi. Pomimo dzielących je oczywistych różnic, wypowiedzi te łączą się w intencjonalnie tkany patchwork znaczeń i afektów. Aby odsłonić zamysł teoretyczny prezentowanych w artykule rozpoznań oraz towarzyszące mu stanowisko etyczno-polityczne w sprawie strategii politycznych wobec pandemii covid-19 niezbędnym będzie dokonanie eksplikacji procesu wzajemnego splatania się wymienionych sekwencji zdaniowych. Działanie to pozwoli także na przygotowanie gruntu pod szczegółową charakterystykę przedmiotu poznania, materiału empirycznego oraz zastosowanej metody analizy retorycznej.

Wypowiedź nr 1 pochodzi z przedmowy Bogdana Banasiaka do *Poróżnienia* – książki, której autorem jest Jean-François Lyotard:

sprawą filozofii jest przede wszystkim krytyczne wątpienie, [a] myśl Lyotarda, choć niewątpliwie kontrowersyjna, jest równie inspirująca. Zachęca bowiem do – niechby (albo przede wszystkim) polemicznego, a więc poróżnionego – podjęcia, gdyby wyrazić się w idiomie Heideggera, «zadania myślenia» (Banasiak 2010: XXVII).

Wypowiedź nr 2 to fragment podebrany z piątego paragrafu *Poróżnienia*:

Różnica między, z jednej strony, komunizmem a, z drugiej, wirusem lub mgławicą polega jednak na tym, że mamy metody obserwacji tych ostatnich, są one przedmiotem wiedzy, gdy tymczasem ten pierwszy jest przedmiotem idei rozumu historyczno-politycznego, a przedmiot ten nie jest obserwowalny (dopisek „Kant 4”, § 1). Nie ma określonych przez jednomyślnie przyjęty protokół i dowolnie ponawianych procedur ustalania realności przedmiotu idei w ogóle (Lyotard 2010: 8-9).

Wypowiedzi nr 3, nr 4 i nr 5 zostały przywołane z forum tematycznego serwisu pracy Gowork.pl. Sygnatariuszem wypowiedzi nr 3 datowanej na 22 marca 2020 roku, jedenaście dni od ogłoszenia przez Światową Organizację Zdrowia covid-19 pandemią, jest niejaki Nostradamus:

Ludzie, opanujcie się. Wirus NIE ISTNIEJE. To tylko AKCJA MEDIALNA, żeby pozamykać miasta! I DOPROWADZIĆ DO UPADKU GOSPODARKI! Najpierw kręcą filmy w różnych krajach, a potem na całym świecie, we wszystkich stacjach telewizyjnych każą ludziom opowiadać to samo! W każdym kraju taki konkurs sobie zrobili - jak dobrze uda im się okłamać WSZYSTKICH. Ostatnio zdecydowanie Włochy na prowadzeniu! Udało im się nabrać pozostałe kraje, że zmarło u nich prawie 5 tysięcy ludzi. WYŁĄCZCIE TV, WŁĄCZCIE MYŚLENIE.

Wypowiedź nr 4 jest reakcją na powyżej przywołaną opinię. Opublikowany 22 kwietnia 2020 roku komentarz sygnowała Baba Jaga: „Ja widzę, że antyszczepionkowcy mają swoją teorię spiskową, wszędzie ich pełno i wszędzie wypisują, że korona nie istnieje”. I ta konstatacja doczekała się głosu polemicznego.

Wypowiedź nr 5, datowana na 10 czerwca 2020 roku, oznaczona została nickiem uaaa:

A jaką masz pewność, że istnieje? Znasz kogoś osobiście kto jest na to chory? Czy tylko wierzysz ludziom, którzy piszą w internecie i mówią w telewizji, ale jaką masz pewność, że nie kłamią? Nie masz tej pewności, oczywiście możesz mieć swoje zdanie, ale po co okłamywać siebie?

Jaki jest wzór splotu tych sekwencji zdaniowych? W jaki sposób łączą się one ze sobą? I wreszcie, jaki jest efekt owego splatania lub, mówiąc inaczej, czym jest ten teoretyczny patchwork, który stanowi tło i kontekst dla podejmowanej w tym artykule analizy retorycznej?

Po pierwsze, w wypowiedziach nr 1 (Banasiak o zadaniu myślenia) i nr 3 (Nostradamus o włączeniu myślenia) można doszukiwać się obecności strategii perswazyjnych, rozumianych jako akty namowy do działania i/lub zmiany postawy (Burke 2008: 36). Funkcja perswazyjna to jedna z rzeczy, która łączy te dwie sekwencje zdaniowe. Lyotardowska zachęta do podjęcia zadania myślenia, o której pisze Banasiak, miałyby sprowadzać się do tego, by nakłaniać siebie i innych do świadczenia o poróżnieniach (Lyotard 2010: 3). „Wyłączcie TV, włączcie myślenie” – to z kolei idiom używany nagminnie w przeciągu ostatnich dwóch lat w środowisku osób związanych lub sympatyzujących z projektami politycznymi, które wzywają do kwestionowania istnienia wirusa SARS-CoV-2 oraz obowiązkowych szczepień przeciw covid-19. Zestawienie w jednym szeregu wypowiedzi Banasiaka i Nostradamusa powinno wzbudzać, słusznie zresztą, pewne kontrowersje. Dlatego też należy podkreślić, że pod krytycznym wątpliwym, które bliskie jest obu aktom myślenia, ukrywają się diametralnie odmienne sensy. W odwołaniu

do myśli Ludwiga Wittgensteina, którą Lyotard przywołuje w *Poróżnieniu* (2010: 4), można uznać, że to użycie „myślenia” w konkretnym kontekście nadaje mu określone znaczenie. Mówiąc inaczej, myślenie myśleniu nierówne (w sensie niezgodności treściowej i ideowej).

Po drugie, połączenie wypowiedzi nr 2 (Lyotard o wirusie jako przedmiocie wiedzy) i nr 3 (Nostradamus o włączeniu myślenia) może nam coś powiedzieć na temat statusu wiedzy eksperckiej. Podczas gdy Lyotard, zadając sobie trud myślenia, nie zamierza kwestionować istnienia wirusa (nie chodzi mu o konkretny rodzaj wirusa, np. wirus grypy typu A), ponieważ zdaje się on na wiedzę z zakresu mikrobiologii, tak Nostradamus otwarcie zaprzecza istnieniu wirusa SARS-CoV-2, twierdząc, że jest on wymysłem medialnym, mającym na celu wywołanie ogólnoświatowego kryzysu ekonomicznego. Mamy tu do czynienia z dwoma trendami: zaufaniem do wiedzy eksperckiej oraz działaniami zmierzającymi do zdewaluowania autorytetu nauki (w tym medycyny). Podstawą trendu pierwszego jest założenie, wyrażone przez Lyotarda (2010: 8-9), iż każdy wirus jest przedmiotem wiedzy. Natomiast fundament, na którym opiera się trend przeciwny, sprowadza się do dopuszczenia do głosu myśli, iż koronawirus jest przedmiotem idei – można zatem kwestionować jego realność. Do takiego wniosku prowadzi gest włączenia myślenia.

Po trzecie, wypowiedzi nr 3 (Nostradamus o włączeniu myślenia) i nr 4 (Baba Jaga krytycznie o Nostradamusie) wchodzą ze sobą w zatarg. I nie chodzi tu o zwykły spór, bo ten, zgodnie z lekturą *Poróżnienia* można rozwiązać poprzez przywołanie instancji osądzającej, której werdykt powinny zaakceptować spierające się strony, lecz o nieredukowalny konflikt, który zdaniem Lyotarda należy uczynić pierwszoplanowym przedmiotem namysłu. Baba Jaga (nr 4) krytykuje Nostradamusa (nr 3), używając terminów „antyszczepionkowcy” i „teorie spiskowe”, tym samym pozycjonuje konflikt dotyczący pandemii covid-19 na osi: ‘to, co racjonalne i naukowe’ oraz ‘to, co irracjonalne i nienaukowe’. Przepuszczalnie sama opowiada się za pierwszymi wartościami, drugie zaś przypisuje swojemu oponentowi. Z kolei z punktu widzenia Nostradamusa postawa osób pokroju Baby Jagi jest skrajną naiwnością, biorącą się z zawieszenia wątplenia w przekaz medialny wytwarzany przez enigmatyczny podmiot mnogi. Być może mamy tu nawet do czynienia z procesem, który Alfred Schütz (2008: 34) określił mianem *epoché naturalnego nastawienia*. Dla Nostradamusa wartościowe są pierwsze elementy opozycji: postawa krytyczna/postawa bezkrytyczna oraz prawda/fałsz. Nie oznacza to, że tych samych wartości nie docenia Baba Jaga. Chodzi jednak o to, że całkowicie odmiennie je rozumie. Krytyka krytyce zatem nierówna (w sensie niezgodności treściowej i ideowej).

Po czwarte, wypowiedzi nr 3 (Nostradamus krytycznie o osobach pokroju Baby Jagi), nr 4 (Baba Jaga krytycznie o Nostradamusie) i nr 5 (uaaa krytycznie o Babie Jadze) również można odczytać za pomocą kategorii zaproponowanych w *Poróżnieniu*. Drugi paragraf tej książki rozpoczyna się od zdań Roberta Faurissona negujących istnienie Holocaustu i komór gazowych. Nie będę przytaczał tu tych słów, oddam natomiast głos Lyotardowi, który twierdzi, że wypowiedź Faurissona oparta jest na następującym rozumowaniu:

jako że jedynym świadkiem [komór gazowych] jest ofiara, i to ofiara martwa, to żadne pomieszczenie nie może zostać zidentyfikowane jako komora gazowa. Nie może on (Faurisson) twierdzić, że pomieszczenie to nie istnieje, lecz że adwersarz nie może dowieść, że istnieje, i to powinno wystarczyć, aby trybunał wprawić w kłopot. Adwersarz (ofiara) musi zaś przedstawić dowód doznanej krzywdy! (Lyotard 2010: 9).

Kilka stron dalej Lyotard (2010: 13) pisze, że „własnością ofiary jest niemożność dowiedzenia, że doznała krzywdy”. Warto rozważyć, czy wypowiedź nr 5 (uaaa krytycznie o Babie Jadze) nie jest przypadkiem wariantem argumentu Faurissona. Osoba używająca pseudonimu uaaa przenosi wszakże na oponenta (Babę Jagę) konieczność dostarczenia dowodu na istnienie osób, które zachorowały na covid-19. A co zrobić w sytuacji, gdy osoby te zmarły z powodu zakażenia wirusem SARS-CoV-2 (bądź z powodu chorób współistniejących) i nie mogą one świadczyć o swojej krzywdzie? Jest to pytanie retoryczne. Zamiast więc wdawać się w niepotrzebne dyskusje ponownie posłuchajmy Lyotarda (2010: 15): „Poróżnienie cechuje ta niemożliwość udowodnienia. Ktoś, kto wnosi skargę, zostaje wysłuchany, ale ktoś, kto jest ofiarą, a być może to ta sama osoba, zmuszony zostaje do milczenia”.

Przywołane sekwencje zdaniowe oraz sposoby eksplikacji procesu wzajemnego ich splatania pozwalają twierdzić, że przestrzeń dyskursywna to sfera antagonizmów, konfliktów, poróżnień. Wbrew dialogicznym teoriom komunikacji za Lyotardem twierdzą, że nie tylko konsensus, lecz także dyssensus należy uznać za żywioł tego, co społeczne. To, co agonistyczne dobitnie wybrzmiało w dobie pandemii covid-19. Dlatego też warto spojrzeć na ten czas przez pryzmat Lyotardowskiej teorii poróżnienia, uzupełniając ją o metodę analizy retorycznej wypracowanej w ramach nurtu dramatystycznego. Nie będzie to działanie nadmiernie kontrowersyjne, wszakże sam autor *Poróżnienia*, tworząc teorię dyskursów heterogenicznych sięgał po przemowy i teksty, w których wypowiadali się Gorgiasz, Arystoteles, Ciceron czy Augustyn.

Odwołując się raz jeszcze do myśli Lyotarda, pragnę podkreślić, że tytułowy „czas poróżnienia” to czas pandemii covid-19 rozumiany zarówno jako okres, w którym ponad 116 000 ofiar wirusa SARS-CoV-2 zmuszonych zostało do milczenia, jak i moment zatargu, kłótni bez pojednania, potyczek słownych i aktów

przemocy. Podzielam pogląd, że „stawką literatury, filozofii, być może polityki, jest świadczenie o poróżnieniach i znajduwanie dla nich idiomów” (Lyotard 2010: 18). Podobnie wyobrażam sobie zadanie stojące przed retoryką (w sensie: analizą retoryczną) rozumianą tu jako hermeneutyka (Nelson 1987: 426) tego, co agonistyczne. Stawką retoryki jest to, że nie możemy prześnić milczenia ofiar, doświadczenia żałoby oraz cierpienia chorych. W ten sposób wyrażam bliskie mi stanowisko etyczno-polityczne w sprawie polityk wobec pandemii covid-19. Akceptując Arystotelesowską koncepcję *politikon zoon*, uznaję, że zatarg oraz uczestniczące w nim strony mają wymiar polityczny. Moja perspektywa również nie jest od tego wymiaru uwolniona. Zadanie myślenia, z którym się osobiście i zawodowo utożsamiam, jest w takim samym stopniu polityczne, jak akt włączenia myślenia przez osoby, z którymi wchodzę w konflikt ze względu na odmienne użycie (i rozumienie) tego, czym jest owo myślenie i jakie powinny być jego efekty w życiu publicznym.

2. Metodologiczny suplement: pożytek z dramatyzmu

Akceptując w pełni postulat Lyotarda mówiący o konieczności świadczenia o poróżnieniach, w prezentowanym studium poddaję analizie retorycznej wielowymiarowy charakter zatargu o strategię polityczną wobec pandemii covid-19. Pisząc o tytułowych strategiach mam na myśli stosowane przez podmioty polityczne (jednostki i wspólnoty) materialno-semiotyczne strategie radzenia sobie z sytuacją kryzysową. Na strategię te składają się takie działania i postawy, jak na przykład: (nie)przestrzeganie obostrzeń sanitarnych [(nie)noszenie maseczek, (nie)zachowywanie dystansu, dezynfekcja rąk lub jej brak]; akceptacja bądź negacja postulatów dotyczących wprowadzenia paszportów covidowych, nakazu testowania pracowników na obecność wirusa SARS-CoV-2 oraz obowiązkowych szczepień przeciwko covid-19; gesty odrzucenia lub uznania istnienia koronawirusa i towarzyszące im osądy moralne, etc. Wielowymiarowość poróżnienia konstytuują akty perswazyjno-figuratywne, działania etyczno-polityczne oraz postawy afektywno-emocjonalne, które mogliśmy obserwować w przestrzeni medialnej i których mogliśmy także sami doświadczać w życiu codziennym w latach 2020-2022, podczas stanu epidemii w Polsce. Początkowo stan epidemii został określony mianem „kwarantanny narodowej” (oklaskiwanie służb medycznych w podziękowaniu za ich pracę stało się już symbolem tego, co wspólnotowe), by następnie przybrać formę konfliktu naznaczonego afektami związanymi z (nie)wprowadzaniem i/lub (nie)znoszeniem kolejnych obostrzeń sanitarnych i lockdownów oraz doświadczeniem choroby i straty bliskich osób.

W nawiązaniu do ustaleń Kennetha Burke'a (1969a: 36), dokonuję rozróżnienia między dyskursem retorycznym (*rhetorica utens*) i teorią retoryczną (*rhetorica docens*). Dyskurs retoryczny – który współtworzą używane przez aktorów społecznych strategie argumentacyjne, tropy i figury retoryczne oraz tryby przekonywania – wyrażający określone postawy wobec pandemii covid-19 oraz zachęcający do ich przyjęcia lub odrzucenia postaw przeciwnych jest właściwym przedmiotem prezentowanych w tym studium analiz. Interesują mnie akty perswazji, które Burke określił mianem namowy do czynu i/lub zmiany postawy. Pod pojęciem teorii retorycznej mam z kolei na myśli zaproponowaną przez Burke'a (1969b) koncepcję dramatyizmu jako metody analizy skoncentrowanej na retorycznym wymiarze komunikacji. Spośród wielu propozycji analitycznych, które można wykorzystać w celu badania sporów, to teorię autora *A grammar of motives*, za sprawą akcentowania roli konfliktu oraz rytuałów identyfikacji i wykluczenia w procesach społecznych, traktuję jako poznawczo wartościowe uzupełnienie proponowanej przez Lyotarda teorii poróżnienia. Agonistyczny charakter tego, co dyskursywne i społeczne domaga się pomyślenia za pomocą kategorii dramatystycznych.

Zdaniem Burke'a dramat stanowi model pozwalający uchwycić złożoność motywów ludzkiego postępowania. Wszystkie działania symboliczne istot ludzkich – „systematycznie wypracowane struktury metafizyczne”, „orzeczenia prawne”, „dzieła polityczne”, „prace naukowe”, „plotki” (Burke 1969b: xv) – nie tyle przypominają spektakle teatralne, ile same są formami dramatycznymi. Obserwacja faktu, że ludzkie działanie opiera się na regułach, jakie obowiązują w dramacie, popycha Burke'a do skonstruowania narzędzi interpretacyjnych, które będą w stanie zobrazować dynamizującą rolę retorycznego tytułowania i ekranów pojęciowych w kształtowaniu sposobów rozumienia rzeczywistości. Wywodząca się ze struktury dramatu koncepcja pentady dramatystycznej jest jednym z takich narzędzi. Opiera się ona na identyfikacji pięciu parametrów: akcji (lub działania), sceny, postaci, środków i celu. Burke (1969b: xv) argumentuje, że perspektywa dramatystyczna powinna udzielić odpowiedzi na pięć kluczowych pytań: „co zostało wykonane (akcja), kiedy lub gdzie (scena), kto to zrobił (postać), jak to zrobił (środki) i dlaczego (cel)”. Akcja oznacza konkretne zachowanie lub określoną postawę; scena odnosi się zarówno do przestrzeni (miejsc lub sytuacji), jak i czasu (np. określony moment historyczny), w których rozgrywa się akcja (działanie); postać to osoba zaangażowana w działanie; środki oznaczają instrumenty retoryczne, za pomocą których postać działa, by osiągnąć zamierzony cel. Do środków retorycznych należą ekrany pojęciowe (Burke 1966), które są oparte na mechanizmie selekcji i nakierowywania uwagi za pomocą języka (ich funkcją jest uwypuklanie pewnych sfer doświadczenia i marginalizowanie pozostałych), oraz

retoryczne tytułowania (Burke 1962) rozumiane jako strategie, za pomocą których postaci „diagnozują dane sytuacje, orzekają o ich strukturze oraz o ich wyróżniających się elementach, a także nazywają te sytuacje w sposób zdradzający nastawienie wobec nich” (Burke 1941: 296). Chcąc dotrzeć do motywów ludzkiego działania, analiza retoryczna powinna koncentrować się także na badaniu relacji – które Burke określa mianem *ratios* – jakie zachodzą między elementami sytuacji retorycznej, np. scena-akcja, akcja-postać, postać-środki (Burke 1969b: 15). Tak myśl Burke’a tłumaczy Kathleen M. German (2009: 321):

Chociaż człowiek używa symboli w komunikacji, posługując się tymi samymi elementami lub terminami, proporcje tych terminów są różne. Często w komunikacji dominują pary terminów (*ratios*). Na przykład, gdy komunikacja koncentruje się na tym, co się wydarzyło i kto wykonał daną czynność, dominuje stosunek postać-akcja.

Zastosowanie podejścia dramatystycznego do analizy retoryki zatargu o strategię polityczne wobec pandemii covid-19 pozwoli mi, jak sądzę, udzielić odpowiedzi na następujące pytania badawcze: Jakie elementy tworzą dramat społeczny (sytuację retoryczną)? Czego dotyczy działanie oraz na jakiej scenie ono się rozgrywa? Kim są postaci owego działania, jakie podejmują środki i jaki jest cel ich użycia? I wreszcie, jakie relacje (*ratios*), konstytuujące poróżnienie – samo będące sytuacją retoryczną – stanowią instancję determinującą motywy działania aktorów społecznych? Sformułowanie odpowiedzi na powyższe pytania uznaję za klucz do odczytania wielowymiarowego charakteru tytułowego czasu poróżnienia.

Poddany analizie materiał empiryczny stanowią medialne wypowiedzi (akcja) polityków i polityczek Lewicy (m.in. Nowej Lewicy, Lewicy Razem) oraz Konfederacji Wolność i Niepodległość (m.in. KORWiN, Ruch Narodowy, Konfederacja Korony Polskiej), które są dostępne w serwisach takich, jak: Facebook, Twitter, YouTube (scena wirtualna). Biorę także pod uwagę sekwencje zdaniowe (akcja), które nie mają konkretnych sygnatariuszy, lecz zostały opublikowane na oficjalnych stronach i profilach (scena wirtualna) przywołanych ugrupowań politycznych (postaci). Taki wybór aktorów spektaklu motywowany jest tym, że reprezentują oni/one diametralnie odmienne poglądy i wartości zarówno w kwestii zdrowia publicznego, jak i ekonomii, religii, ekologii czy praw człowieka. Analizie poddałem 200 postów¹, które zamieszczane były w okresie od 11 marca 2020 roku do 30 marca 2022 roku (scena czasowa). W tekście przywołuję tylko kilka pełnych wypowiedzi oraz kilkadziesiąt kluczowych ekranów pojęciowych, kierując się w obu przypadkach zasadą doboru próby i reprezentatywności treściowej. Za każdym

1. Część (30 postów) analizowanego materiału została pozyskana przez osoby zaangażowane w pomoc przy projekcie realizowanym przez zespół Kontrasty. Bardzo dziękuję Pani Izabeli Sojewskiej za propozycję przygotowania w ramach projektu wypowiedzi na temat polaryzacji postaw dotyczących szczepień przeciw covid-19. Wypowiedź ta, jak widać, rozrosła się do rozmiarów prezentowanego artykułu.

razem na oznaczenie wypowiedzi i ekranów używam cudzysłowu. Interesowały mnie wyłącznie wypowiedzi (akcja) w sposób bezpośredni poruszające kwestię strategii politycznych wobec pandemii covid-19 w Polsce (scena przestrzenna). Wypowiedzi te składają się ze środków perswazyjnych i/lub w całości oparte są na tropach retorycznych. Ich oczywistym (lecz nie jedynym i, jak się okaże, nie najważniejszym) celem jest zachęcanie lub odradzanie wprowadzenia konkretnych działań i przyjmowanie określonych postaw. Uznaję, że środki retoryczne zarówno konstytuują i wytwarzają zatarg, jak i stanowią odpowiedź na poróżnienie wspólnot interpretacyjnych.

Przyjęta przeze mnie cezura (scena czasowa) wynika z faktu, że konflikt na temat postaw wobec pandemii covid-19 rozpoczął się wraz z ogłoszeniem przez Światową Organizację Zdrowia pandemii; w tym też dniu Minister Zdrowia Łukasz Szumowski użył sformułowania: „czas kwarantanny dla społeczeństwa”. Od tego momentu konflikt rozwijał się zgodnie z falą sinusoidalną. Punktami zapalnymi, oprócz kolejnych fal zakażeń oraz towarzyszących im lockdownów i obostrzeń (bądź ich braku albo niewystarczalności), były między innymi takie wydarzenia, jak: próba zorganizowania w dniu 10 maja 2020 roku prezydenckich wyborów kopertowych, wprowadzenie Narodowego Programu Szczepień przeciw covid-19 (27 grudnia 2020 roku), marsz „Stop Segregacji Sanitarnej” organizowany przez Konfederację (2 października 2021 roku), złożenie przez Lewicę projektu ustawy o obowiązkowych szczepieniach przeciw covid-19 (6 grudnia 2021 roku), i wreszcie, odnotowanie 11 stycznia 2022 roku faktu, że z powodu zakażenia koronawirusem zmarło w Polsce ponad 100 000 osób – zdaniem niektórych liczba ta jest niedoszacowana. Oczywiście zatarg nie zakończył się 30 marca 2022 roku, lecz wraz z inwazją militarną Rosji na Ukrainę w dniu 24 lutego 2022 roku oraz zmniejszeniem się pod koniec marca liczby dziennych zakażeń wirusem SARS-CoV-2 i zniesieniem w dniu 16 maja 2022 roku stanu epidemii, konflikt przeszedł w stan hibernacji – podobnie jak wirus, którego kolejne fale rozprzestrzeniania się zdaniem wirusologów są bardzo prawdopodobne.

3. Analiza retoryczna: sprzężenie zwrotne sceny, celu i środków

Wykorzystanie pentady dramatystycznej w myśleniu o czasie poróżnienia pozwala dowieść, że scena, na której rozgrywa się działanie, nie ma jednego, wspólnego dla wszystkich postaci, znaczenia. Znaczenie bowiem to kwestia użycia (vide Lyotard) – istotne jest to, kto określa znaczenie sceny i za pomocą jakich środków (ekranów pojęciowych i tytułowań) oraz w jakim celu to czyni (vide Burke). W moim przekonaniu scena jest wytworem dyskursu retorycznego (*rhetorica docens*), lecz zarazem, tak zdefiniowana scena, determinuje cel działania oraz

zastosowane do jego realizacji środki retoryczne. Mamy tu do czynienia z pewnego rodzaju sprzężeniem zwrotnym: dyskurs retoryczny (*rhetorica docens*) jest odpowiedzią na sytuację, która to sytuacja jest retorycznie, dyskursywnie, społecznie, i oczywiście także materialnie, konstruowana. Rozpoznanie to należy traktować jako intencjonalne nawiązanie do sporu, w którym główne role odgrywają teoretycy retoryki: Lloyd Bitzer (1968) i Richard E. Vatz (1973). Przyjmując stanowisko obiektywizmu, Bitzer uznał, że dyskurs retoryczny jest odpowiedzią na konkretną sytuację. Przeciwny pogląd wyraził Vatz, argumentując, iż to dyskurs retoryczny tę sytuację wytwarza. Moje stanowisko jest sprzeczne z założeniami obiektywistycznej teorii retorycznej, choć zarazem uznaję, że scena, na której rozgrywa się akcja, jest niejako pretekstem do ujawnienia się poróżnienia. Problem ten zobrazuję, analizując zatarg, w jaki wchodzi ze sobą wypowiedzi (akcja) Lewicy i Konfederacji (postaci).

3.1. Lewa strona sceny: troska o życie i metonimie śmierci

Dla Lewicy sceną jest Polska w dobie pandemii covid-19. Ta banalna obserwacja nie jest jednak oczywista. Lewica definiuje scenę odwołując się zarówno do dyskursu medyczno-naukowego, jak i dyskursu etycznego. Z jednej strony: 1) akceptuje ustalenia instytucji odpowiedzialnych za ochronę zdrowia publicznego, np. Światowej Organizacji Zdrowia; 2) odwołuje się do poważanych w środowisku akademickim czasopism naukowych, w których publikowane są wyniki badań nad wirusem SARS-CoV-2; 3) uznaje autorytet ekspertów i specjalistów: wirusologów, lekarzy, matematyków prognozujących rozwój epidemii w Polsce. Z drugiej strony Polska w dobie pandemii to dla Lewicy czas niepokoju, cierpienia i rozpacz, który związany jest z doświadczeniem choroby oraz śmierci najbliższych osób. Jest to także czas, w którym fundamentalne stają się idee altruizmu, pomocy wzajemnej, zbiorowej odpowiedzialności oraz myślenia i działania wspólnotowego. Użycie wyrażenia „pandemia covid-19” nie jest zatem gestem neutralnym. Zależy on bowiem od światopoglądu grających na scenie postaci – polityków i polityczek, którzy, jak w tym przypadku, akceptują w pełni autorytet nauki i wiedzy eksperckiej, nie podając w wątpliwość przekonania, że koronawirus jest przedmiotem wiedzy (vide Lyotard).

Proces przekonywania do takich działań i postaw, jak: przestrzeganie obostrzeń sanitarnych (noszenie maseczek, zachowywanie dystansu, dezynfekcja rąk), wprowadzenie powszechnych paszportów covidowych oraz obowiązkowych szczepień przeciwko covid-19, motywowany jest przez Lewicę pragnieniem osiągnięcia celu, jakim jest ochrona życia jednostek i zachowanie bezpieczeństwa wspólnoty przed zagrożeniem w postaci wirusa SARS-CoV-2, który bezpośrednio

kojarzony jest ze śmiercią. „Życie” jest jednym z najczęściej wykorzystywanych w dyskursie Lewicy ekranów pojęciowych na oznaczenie celu zapowiadanych polityk. Postrzegane ono jest jako najważniejsza wartość i tak rozumiane, przeciwstawione jest śmierci. Dla jego ochrony należy podjąć decyzje, które dookreślane są za pomocą ekranów pojęciowych „odpowiedzialności”, „odwagi”, „pomocy wzajemnej”, „poświęcenia” i „tego, co wspólnotowe”. Zaniechanie przez rząd realizacji wyżej przywołanych działań i postaw tytułowane jest za pomocą kategorii o negatywnych afektywnie konotacjach: „tchórzostwo”, „strach”, „lęk” (kategorie te funkcjonują najczęściej wraz ze sformułowaniem: „przed antyszczepionkowcami”) czy „chłodna kalkulacja”. Z punktu widzenia Lewicy brak działań rządu, prowadzący do zwiększenia liczby zakażeń oraz śmierci, motywowany jest ochroną partyjnych interesów (zachowaniem politycznego poparcia elektoratu). „Ochrona życia” i „walka o życie” to zatem nie tylko „odważne” próby radzenia sobie z koronawirusem (śmiercią), lecz także wyraz zatargu z przeciwnikami politycznymi (zarówno z koalicją rządzącą, jak i z częścią opozycji – Konfederacją), którym przypisywana jest odpowiedzialność za śmierć tysięcy Polek i Polaków. Ten modus retorycznego tytułowania został wyrażony we wpisie na profilu Lewicy w serwisie społecznościowym Twitter, datowanym na 29 stycznia 2022 roku:

@RobertBiedron: Obowiązkowe szczepienia to jedyna gwarancja bezpieczeństwa dla nas i dla naszych bliskich, to odpowiedzialność, to nadzieja – to życie. Tchórzliwość i brak działań rządu PiS to strach, to groźba choroby – to śmierć. @_Lewica jest za życiem (Lewica 2022a).

Po wypowiedzi jednego z liderów Lewicy dołączone zostało hasło wyrażające synekdochicznie zasadę polityki wobec pandemii covid-19 tego projektu politycznego. Użyte w takim szeregu sekwencje zdań presuponują, że ugrupowania niepodzielające strategii Lewicy (która jest „za życiem”) są w gruncie rzeczy „za śmiercią”. Już bez wdawania się w subtelności retoryczne, Włodzimierz Czarzasty podczas Konwencji Lewicy bez pardonowo skwitował zgodnie z *genus iudiciale* (słowa te zostały zamieszczone na profilu Lewicy w dniu 4 lutego 2022 roku): „Panie Kaczyński, oskarżam Was o to, że większość sejmowa zabija ludzi” (Lewica 2022b).

Ekwipunek perswazyjny, jakim posługują się postaci lewej strony sceny politycznej, by przekonać do wprowadzenia proponowanych działań politycznych wobec pandemii covid-19, stanowią w głównej mierze metonimie śmierci. Po pierwsze, jak świadczą o tym powyżej przywołane wypowiedzi, to nie tylko wirus zabija, lecz także rządzący. Mamy tu do czynienia z procesem ześlizgiwania się znaczenia z niosącego śmierć wirusa na podmioty, które zobligowane są do tego, by podjąć z nim walkę (lecz tego nie czynią). By opisać tę zależność można pokusić się o stworzenie nowego (ironicznego) rodzaju metonimii: z braku styczności. Po drugie, przekaz Lewicy zdominowany jest przez ekrany pojęciowe bezpośrednio

związane ze śmiercią na mocy przyległości (wszystkie ekrany wchodzą w skład jednej domeny pojęciowej). Ekrany te wyrażają smutne nastroje afektywne. Wielokrotnie mowa jest o „zgonach”, „żałobie”, „cmentarzach”, „pogrzebach”, „pochówkach”, „tęsknocie za bliskimi”, „rozpaczy” „chorobach”, „pacjentach” i wreszcie „ofiarach”. Co ważne z punktu widzenia zarówno retoryki, jak i etyki, dyskurs lewicowy unika (poza kilkoma wyjątkami) mówienia o „ofiarach” za pomocą uprzedmiotawiających wskaźników statystycznych. „Ofiary” to nie liczby, lecz czyiś (często „nasi własni”) „rodzice” („matki”, „ojcowie”), czyjeś (również „nasze własne”) „dzieci” („córki”, „synowie”) oraz czyiś (także „nasi własni”) partnerzy („żony”, „mężowie”). Gdyby lewicowi politycy i polityczki nawiązali do *Poróżnienia* Lyotarda, mogliby powiedzieć, że ofiarami są ich najbliżsi, którzy zostali zmuszeni do milczenia za sprawą (nie)działania rządu. Brak działania w analizowanym dyskursie retorycznym tytułowany jest także za pomocą ekranu pojęciowego „kapitulacja”. W krótkiej wypowiedzi liderki Lewicy Agnieszki Dziemianowicz-Bąk ekran pojęciowy „ofiara” pojawia się czterokrotnie, „kapitulacja” aż pięciokrotnie. Wypowiedź ta datowana jest na 23 listopada 2021 roku – w tym też dniu Ministerstwo Zdrowia poinformowało o tym, że obecność koronawirusa wykryto u 19 936 osób, a z powodu covid-19 zmarło 398 osób:

Kiedy rząd kapituluje wobec antyszczepionkowców, ofiarami tej kapitulacji są pacjenci czekający na planowe zabiegi. Ofiarą tej kapitulacji jest jednoroczne dziecko, które zmarło w Głogowie dlatego, że nie dojechała do niego karetka, ponieważ tych karettek po prostu zaczyna brakować. Ofiarą kapitulacji rządu wobec antyszczepionkowców jest 86-letni pacjent, który sześć godzin czekał, aż przyjedzie do niego pogotowie. Tych ofiar jest więcej i będzie więcej. Jeżeli rząd nadal będzie kapitulował wobec agresywnej mniejszości, to dziś swojego rzecznika swojego reprezentanta potrzebuje nieagresywna i odpowiedzialna większość Polek i Polaków (Dziemianowicz-Bąk 2021).

Repetycja terminów, które posiadają negatywne zabarwienie afektywne („ofiara”, „kapitulacja”), obmyślona jest na wywołanie u audytorium silnych emocji: nie chodzi tu już o smutek i przerażenie, lecz o frustrację. Odwołując się do myśli Arystotelesa, można stwierdzić, że mamy tu do czynienia ze środkami perswazji, które zależą zarówno „od nastawienia w jakie wprawia się słuchacza”, jak i „od samej mowy ze względu na rzeczywiste lub pozorne dowodzenie” (Retoryka 1356a, 3-5). Proponowany przez liderkę Lewicy, retoryczny w swej istocie, proces częstego powtarzania ekranu „ofiary” wydaje się być mimetyczny względem samej rzeczywistości, w której, ze względu na brak odpowiednich działań rządu („kapitulacja”), co chwilę ktoś umiera na covid-19. Należy zrobić zatem wszystko w imię życia. Ale czy celem działania jest tylko życie?

3.2. Prawa strona sceny: synekdochy autorytaryzmu i walka o wolność

Dla Konfederacji scenę również stanowi Polska. Nie jest to jednak czasoprzestrzeń pandemii covid-19. Pandemia jest bowiem „kłamstwem” wywołującym zbiorową „panikę”, „SARS-CoV-2 podobny jest do wirusa grypy”, a co za tym idzie, nie jest on tak groźny jak to przedstawiają „mainstreamowe media”. O wiele groźniejsze dla życia jednostek są działania władzy: Zjednoczonej Prawicy. Polska w oczach prawej (tej „ideowej”) strony sceny politycznej staje się niemalże państwem autorytarnym. Na porządku dziennym mamy bowiem do czynienia z ekranami pojęciowymi, będącymi synekdochami antydemokratycznego ustroju politycznego: „ograniczanie wolności”, „stosowanie przymusu”, „cenzura”, a nawet „fizyczne wyniszczenie”, „doprowadzanie do samobójstw” i „zbrodnie ludobójstwa” (czyli śmierć Polek i Polaków z powodu braku możliwości diagnozowania i leczenia innych chorób niż covid-19). Jest to scena, na której prawa obywatelskie są „drastycznie” tłumione wprowadzaniem „nieprawnych” i „niekonstytucyjnych” rozporządzeń oraz „brutalnym” ich egzekwowaniem przez policję. Kryzysowi humanitarnemu towarzyszy kryzys ekonomiczny. „Bankructwo” przedsiębiorstw i firm, „upadłość” sklepów czy też „mrożenie gospodarki” to ekrany definiujące scenę w oparciu o dyskurs ekonomii. Polska to także scena spisków i nadużyć koncernów farmaceutycznych, które wytwarzają nieprawdziwy przekaz medialny na temat wirusa SARS-CoV-2 chcąc uzyskać korzyść finansową.

Przyczyn kryzysowego stanu państwa upatruje się w tym, że rząd potraktował pandemię covid-19 jako przedmiot wiedzy (vide Lyotard), akceptując błędne ustalenia tzw. „ekspertów”. Relatywizowanie wiedzy eksperckiej to jedna z głównych strategii perswazyjnych stosowanych przez Konfederację. Nie chodzi tu jednak o całkowitą negację autorytetu nauki (w tym medycyny), lecz o krytykę ekspertów rządowych oraz tych ekspertów, którzy ze względu na wzmożoną aktywność w mediach określani są mianem „celebrytów”. Strategie dewaluacyjne idą w parze z aktami powoływania się na własnych ekspertów, których „niewygodne” wnioski są cenzurowane w debacie publicznej. Uznanie przez władzę istnienia pandemii covid-19 pociąga za sobą szereg „niebezpiecznych”, „szkodliwych”, „zamordystycznych”, z perspektywy Konfederacji, działań wobec pandemii covid-19. Mowa tu między innymi o kolejnych lockdownach i obostrzeniach sanitarnych, pomysły wprowadzenia paszportów covidowych i obowiązkowych szczepieniach dla wybranych grup zawodowych. Oczywiście, rozumienie sceny, podobnie jak to ma miejsce w dyskursie Lewicy, nie jest neutralne. Proces wyboru określonej terminologii w celu definiowania sytuacji kryzysowej, jak wskazuje Burke (1966: 45), sytuację tę „selekcjonuje, a nawet ją zniekształca”. Proces ten nakierowuje naszą uwagę na pewne sfery doświadczenia, tłumiąc z konieczności pozostałe. Nie ma on zatem charakteru obiektywnego. Jest to zawsze retoryczna interpretacja,

która nie tyle odzwierciedla rzeczywistość, ile raczej kreuje jej rozumienie (por. Jasinski 2001: xx). Takie sposoby konceptualizowania sceny determinują zarówno cele działań politycznych wobec pandemii covid-19, jak i wykorzystywane do ich realizacji środki retoryczne. Ot, sprzężenie zwrotne sceny, celu i środków.

Gdy z punktu widzenia Konfederacji sceną jest stosujące przemoc państwo, na przykład za pomocą „rządowe[go] przymuszani[a] do szczepień” (Konfederacja 2020), cel działania może być tylko jeden: walka o wolność. Ekran pojęciowy „walki o wolność” jest jednym z najczęściej przywoływanych środków retorycznych na prawej stronie sceny politycznej w latach 2020-2022 na określenie celu działania. Znaczeniowe konotacje tego tropu wiążą się z afektami wzniosłości i patetyczności, ale też poświęcenia i bohaterstwa. Kluczową wartością jest zarówno pozytywna, jak i negatywna forma wolności. Z jednej strony chodzi o wolność od przymusu ze strony władzy: przywódcy i jego najbliższego otoczenia. Z drugiej strony wzywa się do poszanowania wolności wyboru, wolności słowa, wolności zgromadzeń czy też wolności ekonomicznej. 28 grudnia 2020 roku, czyli dzień po wprowadzeniu Narodowego Programu Szczepień przeciw covid-19 media społecznościowe Konfederacji zaląła fala wypowiedzi opartych na uporządkowanych w opozycje binarne ekranach pojęciowych: przymus-wybór, ograniczanie-(dobro) wolność, zagrożenie-ochrona, zamordyzm-normalność. Pierwsze elementy opozycji są synekdochami państwa polskiego pod rządami Zjednoczonej Prawicy, drugie zaś konotują kluczowe cele podejmowanych przez Konfederację strategii politycznych wobec pandemii covid-19. Uwagę zwraca konsekwentne stosowanie tych środków retorycznych. A oto przykłady. Pierwsza wypowiedź pochodzi z 28 grudnia 2020 roku:

#Konfederacja opowiada się za dobrowolnością szczepień na @Covid_19. Za realną, pełną dobrowolnością. Czyli przeciwko przymusowi szczepień na koronawirusa, ale również przeciwko odgórnemu ograniczaniu osobom niezaszczepionym możliwości normalnego funkcjonowania (Konfederacja 2020).

23 listopada 2021 roku (gdy po lewej stronie sceny pojawiają się ekrany „ofiar” i „kapitulacji”) Michał Wawer, skarbnik Konfederacji, mówi o „walce o wolność”:

#Konfederacja jasno stwierdza: szczepienia powinny być w pełni dobrowolne. Nie zachęcamy ani nie zniechęcamy do żadnego konkretnego zachowania. Naszym celem jest ochrona ludzi, których wolność w tej sferze życia może być w jakikolwiek sposób zagrożona! (Wawer 2021).

Wypowiedź z 2 lutego 2022 roku nawiązuje do zniesienia przez rząd Danii obostrzeń sanitarnych. Ikonografice zamieszczonej na Facebooku towarzyszy sekwencja zdaniowa jednego z posłów Konfederacji, Jana Kuleszy:

Tymczasem rząd PiS i minister Niedzielski próbuje wpychać nasze państwo w covidowy zamordyzm, a KO, Lewica, PSL i Polska2050 wzywają do wprowadzenia w całej Polsce paszportów covidowych, segregacji sanitarnej a nawet przymusu szczepień na Covid. Niedoczekanie! Udało nam się zablokować już trzy zamordystyczne ustawy covidowe rządu (Nr 1449, #LexHoc, #LexKonfident), teraz walczymy o przywrócenie nauki stacjonarnej we wszystkich szkołach, zniesienie przymusu szczepień dla poszczególnych grup zawodowych, zniesienie wszelkich obostrzeń, kwarantann oraz limitów dla niezaszczepionych. Czas #PrzywrócićNormalność! (Konfederacja 2022).

Celem działań politycznych wobec pandemii covid-19 nie jest walka z koronawirusem, lecz z projektem politycznym tytułowanym za pomocą ekranu „zamordyści”. Powinnością „sług NARODU POLSKIEGO”, jak o sobie piszą posłowie Konfederacji, jest stawienie „oporu” i zatrzymanie działań rządu. Ten rodzaj polityki wyrażają krótkie hasła: „STOP SEGREGACJI SANITARNEJ” oraz „NIE dla przymusu szczepień na covid-19 i ograniczania praw obywatelskich”. Należy zrobić zatem wszystko w imię wolności. Ale czy celem działania jest tylko wolność?

3.3. Przeciwnik, ofiary i sprawca: retoryka wykluczenia i identyfikacji

Użycie pentady dramatystycznej do myślenia na temat czasu poróżnienia pozwala dowieść, że sposoby rozumienia sceny przez Lewicę i Konfederację, bynajmniej nie neutralne i w gruncie rzeczy perswazyjne, determinują zarówno cele działań postaci, jak i zastosowane do ich realizacji środki retoryczne. Należy jednak wyraźnie podkreślić, że środki retoryczne nie służą jedynie zachęcaniu do przyjęcia lub odrzucenia polityk wobec pandemii covid-19. Co intrygujące, jawnie określone cele stają się kolejnymi środkami retorycznymi wykorzystywanymi do realizacji celu, który nie jest wprost artykułowany. Za pomocą środków retorycznych można sformułować sposoby rozwiązania sytuacji kryzysowej (cel jawny) a także zaatakować i pokonać politycznych przeciwników i tym samym osiągnąć cel wyborczy (nieartykułowany wprost). W obu przypadkach, w pierwszej kolejności przeciwnikiem jest ugrupowanie rządzące, w drugiej kolejności pozostałe partie opozycyjne. Dla Lewicy jawnym celem działania jest „pokonanie wirusa” i „ochrona życia”. Cel ten przekształcony jest w ekwipunek perswazyjny stosowany po to, by skonsolidować/poszerzyć elektorat i odsunąć Zjednoczoną Prawicę od władzy. Podobnie sprawa wygląda z Konfederacją: „wolność” jest zarówno jawnym celem, jak i środkiem retorycznym, za pomocą którego dążyć można do zrealizowania celu wyborczego. Czas poróżnienia to zatem walka o zdobycie lub utrzymanie władzy.

Czas poróżnienia to także milczenie ofiar, próby wskazania sprawcy oraz niezgodność treściowa i ideowa używanych ekranów pojęciowych. Gdy Lewica podkreśla, że to (nie)działania rządu (niewprowadzanie, łagodzenie lub znoszenie obostrzeń sanitarnych) przyczyniają się do śmierci Polek i Polaków z powodu

covid-19, to Konfederacja argumentuje, że to działania rządu (wprowadzanie, zastrzeżenie lub nieznoszenie obostrzeń sanitarnych) obliczone na zwalczanie wirusa SARS-CoV-2 doprowadzają do śmierci Polek i Polaków z powodu braku dostępu do opieki medycznej i w konsekwencji doświadczania innych chorób niż covid-19. Jak widać wyraźnie, obie strony zatargu mówią o ofiarach, lecz kogo innego mają na myśli. Mówiąc wprost, ofiara ofierze nierówna (w sensie niezgodności ideowej i treściowej). Pewne jednak jest to, że zarówno ofiary covid-19, jak i ofiary raka, zawałów serca i udarów mózgu etc., nie mają możliwości świadczenia o swojej krzywdzie i wskazania sprawcy. A sprawca, w przekonaniu Lewicy i Konfederacji, jest „ten sam”. Jest nim główny przeciwnik polityczny.

Czas poróżnienia to wobec tego również intensyfikacja opisanych przez Burke’a mechanizmów wykluczenia i identyfikacji, które współtworzą sytuację kryzysową, postrzeganą w kategoriach dramatystycznych. Cel działania skonfliktowanych postaci można zamknąć we wspólnym zdaniu: winnych za śmierć Polek i Polaków w latach 2020-2022 należy wykluczyć z życia politycznego, a uczynić to można poprzez zainicjowanie procesu identyfikacji elektoratu z cierpieniem ofiar i ich najbliższych. Jednakże zadanie to jest trudne do wykonania, albowiem, stosując się do myśli Lyotarda, przeciwnik-sprawca używa argumentu Faurissona i przerzuca odpowiedzialność za przedstawienie dowodu doznanych krzywd na ofiary. Te zaś nie są w stanie tego uczynić. Milczą, choć ich milczenie wydaje się być znaczące.

4. Podsumowanie

Celem prezentowanego studium była próba odpowiedzi na pytania badawcze, które zostały sformułowane w oparciu o dwie perspektywy teoretyczno-metodologiczne: filozofię postmodernistyczną Jeana-François Lyotarda, która odwołuje się m.in. do refleksji sofistów, oraz nową retorykę Kennetha Burke’a. Wybór tych perspektyw pozwolił, jak sądzę, skutecznie dowieść, że obserwowany w Polsce czas pandemii covid-19 przybrał formę agonistycznej walki ścierających się ugrupowań politycznych. W czasie epidemii nie mieliśmy do czynienia ze zwykłym sporem, bo ten z zasady można rozwiązać, odwołując się do podzielanych przez wspólnotę reguł osądu, lecz doświadczaliśmy konfliktu o charakterze dramatycznym, który za Lyotardem określić należy mianem poróżnienia. Istotą poróżnienia jest niemożliwość rozwiązania sytuacji konfliktowej w sposób, który byłby satysfakcjonujący dla stron konfliktu.

Przedstawiona analiza retoryczna wskazuje, że scena, na której wystawiana jest ta szczególna forma dramatyczna, jaką jest zatarg o działania polityczne wobec pandemii covid-19, jest w odmienny sposób rozumiana przez polityków i polityczki

Lewicy i Konfederacji. W analizowanym tu przypadku mamy do czynienia z użyciem dwóch wchodzących ze sobą w konflikt ekranów pojęciowych „Polski”. Scena ta jest zatem już retorycznie ukształtowana i jako taka determinuje jawne cele działania zaangażowanych w konflikt postaci oraz stosowane do ich realizacji narzędzia retoryczne. Konzeptualizując scenę w oparciu o ekrany pojęciowe związane z doświadczeniem choroby oraz śmierci tysięcy Polek i Polaków lewa strona sceny politycznej angażuje się w wytwarzanie dyskursu retorycznego akcentującego konieczność podejmowania działań zmierzających do „ochrony życia” najbliższych osób. Natomiast prawa strona tworzy retoryczny model sceny, wykorzystując do tego celu ekrany pojęciowe będące synekdochami państwa autorytarne. Tak zdefiniowana scena określa dobór strategii retorycznych, za pomocą których można przekonywać audytorium do tego, że jedynym celem działań należy uczynić „walkę o wolność”. W obu przypadkach, i to jest prawdopodobnie jedyna rzecz, która łączy te dwie strony sceny politycznej, artykułowane w sposób jawny cele działań politycznych, czyli „ochrona życia” i „walka o wolność”, przekształcane są w środki retoryczne, których użycie może przyczynić się, w to wydają się wierzyć oba ugrupowania, do konsolidacji i/lub poszerzenia grona osób sympatyzujących i w konsekwencji może doprowadzić do odsunięcia od władzy obozu politycznego (Zjednoczona Prawica) konceptualizowanego za pomocą ekranów pojęciowych „przeciwnik” i „sprawca”.

Podsumowując powyżej przywołane rozpoznania, należy wskazać, że połączenie filozofii postmodernistycznej z dramatyzmem pozwala dowodzić, że znaczenie sceny jest kwestią selekcji i wyboru (vide Burke) oraz użycia (vide Lyotard) konkretnych ekranów pojęciowych przez podmioty polityczne w celu osiągnięcia skutku performatywnego. W obu przypadkach „Polska w czasie pandemii” to odmienne konstrukty retoryczne, które determinują zastosowanie określonych form dyskursu retorycznego rozumianego w kategoriach namowy do czynu i/lub zmiany postawy (Burke 2008). Formy te, z jednej strony stanowią odzwierciedlenie sytuacji retorycznej (kryzysowej), z drugiej zaś należy traktować je jako narzędzia wzmacniające doświadczenia w Polsce z całą mocą w latach 2020-2022 stan poróżnienia.

Bibliografia:

- Arystoteles.** 1988. *Retoryka*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Banasiak, Bogdan.** 2010. „Poróżnienie, albo «zadanie myślenia»”. W Jean-François Lyotard. *Poróżnienie*, XI-XXVIII. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Bitzer, Lloyd.** 1968. „The rhetorical situation”. *Philosophy & Rhetoric* 1 (3): 1-15.
- Burke, Kenneth.** 1941. *The philosophy of literary form. Studies in symbolic action*. Baton Rouge: Louisiana State University Press.

- Burke, Kenneth.** 1962. „What are the signs of what? A theory of ‘Entitlement’”. *Anthropological Linguistics* 4 (6): 1–23.
- Burke, Kenneth.** 1966. *Language as symbolic action. Essays on life, literature, and method.* Berkeley – Los Angeles: University of California Press.
- Burke, Kenneth.** 1969a. *A rhetoric of motives.* Berkeley – Los Angeles: University of California Press.
- Burke, Kenneth.** 1969b. *A grammar of motives.* Berkeley – Los Angeles: University of California Press.
- Burke, Kenneth.** 2008. „Tradycyjne zasady retoryki”. W *Retoryka*, M. Skwara (red.), 35-85. Gdańsk: Słowo/obraz terytoria.
- German, Kathleen.** 2009. „Dramatism and dramatistic pentad”. W *Encyclopedia of communication theory*, S. W. Littlejohn, K. A. Foss (red.), 320–322. Los Angeles, London, New Delhi: Sage.
- Jasinski, James.** 2001. „Introduction: on defining rhetoric as an object of intellectual inquiry”. W *Sourcebook on rhetoric: key concepts in contemporary rhetorical studies*, J. Jasinski (red.) xiii-xxxv. Thousand Oaks, London, New Delhi: Sage Publications.
- Lyotard, Jean-François.** 2010. *Poróżnienie.* Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Nelson, John.** 1987. „Seven rhetorics of inquiry: a provocation”. W *The rhetoric of the human sciences. Language and argument in scholarship and public affairs*, J. Nelson, A. Megill, D. McCloskey (red.) 407-434. Madison: The University of Wisconsin Press.
- Schütz, Alfred.** 2008. *O wielości światów. Szkice z socjologii fenomenologicznej.* Kraków: Nomos.
- Vatz, Richard.** 1973. „The myth of the rhetorical situation”. *Philosophy & Rhetoric* 6 (3): 154: 161.

Źródła internetowe

- Dziemianowicz-Bąk, Agnieszka.** 2021. <https://www.facebook.com/dziemianowiczbak>, dostęp: 20.06.2022.
- Konfederacja.** 2020. https://twitter.com/KONFEDERACJA_/status/1343686356434882561, dostęp: 20.06.2022.
- Konfederacja.** 2022. <https://www.facebook.com/photo?fbid=484941139667298&set=a.332193044942109>, dostęp: 20.06.2022.
- Lewica.** 2022a. https://twitter.com/___lewica/status/1487377237540327426?lang=ar, dostęp: 20.06.2022.
- Lewica.** 2022b. https://twitter.com/___Lewica/status/1489568418294636549, dostęp: 20.06.2022.
- Wawer, Michał.** 2021. <https://twitter.com/RuchNarodowy/status/1463130216386031625>, dostęp: 18.06.2022.
- Gowork.pl.** www.gowork.pl/forum/koronawirus/koronawirus-nie-istnieje, dostęp: 18.06.2022.